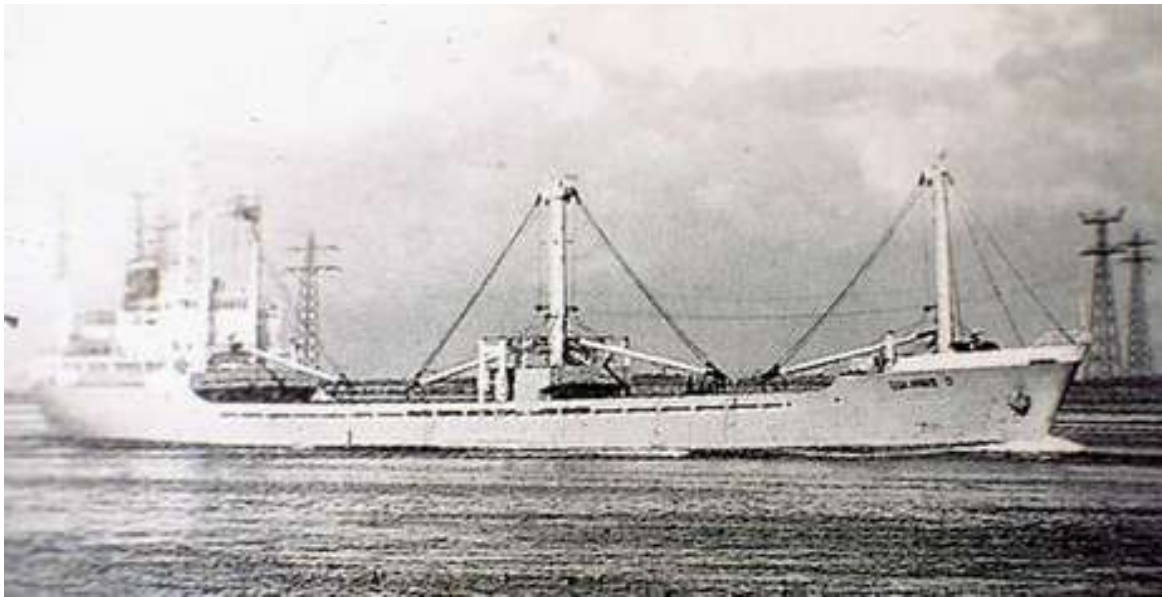


Giannis D



Data budowy: 1969 (Japonia) rok
Data zatonięcia: 1983 rok
Wymiary: 99,5 x 16 x 6,53 m
Głębokość: 4m - 25m
Wyporność: 2932 tony
Prędkość: 12 węzłów
Położenie wraku: Abu Nuhas reef, Egipt

Drobnicowiec Giannis D został zbudowany przez firmę Kuryshima w dokach w Imabari, w Japonii. Zwodowano go w 1969 roku pod nazwą Shoyo Maru. Statek miał 87 metrów długości, ważył 2932 tony i posiadał podwójne dno i poszycie burtowe do przewożenia ładunków oraz furtę rufową i maszynownię. Sześciocylinnowy silnik pozwalał rozwinąć prędkość do 12 węzłów.

W 1975 statek został sprzedany i przemianowany na Markos kiedy to w 1980 roku, został zakupiony przez grecką firmę Dumarco Shipping and Trading Corporation of Piraeus, która to zmieniła nazwę statku na Giannis D.



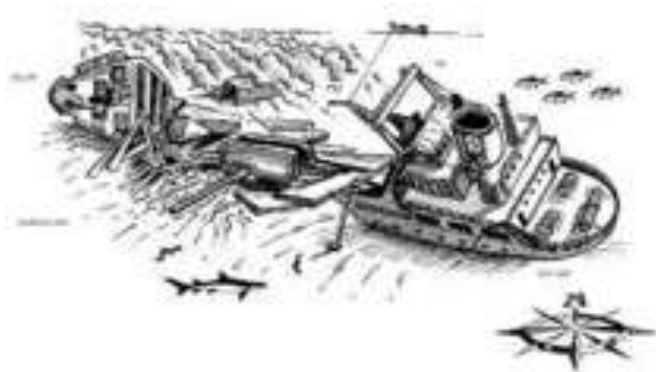
Widok z tonącego mostku- April 19th 1983 - the GIANNIS D aground at Abu Nuhas. "Discovered" by Lawson Wood, Peter Collings & the crew of Lady Jenny III.



Ostatnia podróż

W kwietniu 1983 roku Giannis D docierając do portu Rijeka w Chorwacji był gotowy do odpłynięcia z ładowniami pełnymi drewna. Część ładunku miała dotrzeć do Jeddah (Arabia Saudyjska) i Hodeidah (Jemen). Statek przepłynął przez Kanał Sueski i zmierzał na południe w stronę Zatoki Sueskiej. Według oficjalnych danych, statek nagle zmienił kierunek, nierozważnie uderzając w róg rafy Abu Nuhas.

„O godzinie 4, 19 kwietnia 1983 roku, Lawson Wood i ja (Peter Collings) zostaliśmy obudzeni przez bardzo podekscytowanego kapitana okrętu Lady Jenny 3. Właśnie usłyszał sygnał S.O.S., a następnie rozpoczął akcję ratowania załogi greckiego statku Giannis D. Załoga opuściła okręt i została zabrana przez egipski holownik do platformy wiertniczej, a następnie helikopterem na ląd.



Z przekazów radiowych udało nam się zlokalizować miejsce, w które uderzył statek, o świcie stanęliśmy już twarzą w twarz z niesamowitym miejscem gdzie zatonął statek, w północnym obliczu Abu Nuhas. Ładunek statku, drewno, pływał po powierzchni wody jak zapałki.” (Lawson Wood i Peter Collings). Wrak, po roku od zatonięcia przełamał się na pół i osiadł na dnie.

Giannis to jeden z najlepiej zachowanych i najmłodszych wraków tej rafy. Łatwo jest też dostać się do niego, gdyż nurkowanie na nim można rozpocząć już od 4 metra. Jednak najciekawsza jest przechylona rufa, która leży na 23 metrach.

Wrak dzisiaj

Rufa, jej mostek, ciągi komunikacyjne, pomieszczenia załogi oraz maszynownia są łatwo dostępne i zawsze dają dreszczyk emocji podczas eksploracji. Wokół maszynowni rezydują Glass fisze oraz skrzydlice zawsze obecne w środku.

Rufa jest dobrze zachowana, wszystkie pomieszczenia są dostępne i dobrze oświetlone. Nadają się do kręcenia filmów i robienia zdjęć.

Należy jednak uważać na zmiany głębokości. Rufa leży pochylona pod kątem 30 stopni. Pływanie po pokładzie może więc dawać zmiany głębokości nawet o 10 metrów.



Środkowa część statku jest zniszczona. Rozpadła się w wyniku sztormów i działania czasu. Można powiedzieć że jest to złomowisko, które zamieszkują mureny i inne stworzenia.

Sekcja dziobowa jest dobrze zachowana. Leży na lewej burcie z całym osprzętem. Ze względu na wielkość statku, można powiedzieć że jest ona dość oddalona od rufy. Płynąc do niej z zamiarem powrotu na rufę należy uwzględnić prądy które często tam występują i mogą

utrudniać płynięcie bądź w jedną bądź w drugą stronę.

Większość urządzeń dziobowych jest wciąż na miejscu. Kotwica, winda kotwiczna, dziobowa część użytkowa są niezniszczone. Przedni maszt jest nadal przymocowany do kadłuba i sterczy prawie poziomo wraz z okablowaniem i przewodami. Porośnięty jest wspaniałymi miękkimi koralami i otoczony wieloma stadami małych ryb.





Nurkowanie przeważnie zaczyna się przy maszcie dźwigowym na rufie który sięga do 4 metra. Tu wzdłuż masztu schodzi się do piaszczystego (dna 24m). Jest to dobre miejsce do fotografii obejmującej całą rufę. Z tej pozycji odnajdujemy korytarz do maszynowni. Eksplorujemy maszynownię i pomieszczenia na najniższym poziomie. Następnie wypływamy w kierunku nieistniejącej już ładowni. Z tego miejsca możemy podjąć decyzję o płynięciu na dziób lub pozostania na rufie i jej dokładnej

eksploracji.

Wrak jest duży. Dokładnie go eksplorując możemy na nim zrobić 2-3 doskonałe nurkowania.

Należy jednak uwzględnić w planowaniu, że jego położenie powoduje że nurkowie często są narażeni na prądy, duże falowanie oraz słabą widoczność. Przy dużej fali i wietrze z północy widoczność może się dość znacznie obniżyć ale dalej będzie wystarczająca o eksploracji.